



Czas zaopiekować się iławskimi rzeźbami przy ul. Niepodległości

data aktualizacji: 2020.11.17



Wszyscy iławianie, jak i odwiedzający nas goście, nie wyobrażają sobie Iławy bez czterech rzeźb, stojących przy głównej ulicy miasta. Bez nich krajobraz Iławy z pewnością nie byłby już taki sam. Teraz władze miasta chcą troskliwiej się nimi zaopiekować. Dlaczego właśnie teraz? Przeprowadzone badania mówią, że to ostatni dzwonek.

Rzeźby przy ul. Niepodległości w Iławie stoją od 1974 roku. Przeniesiono je tu ze zrujnowanego pałacu Finckensteinów w Kamieńcu Suskim. Są to: Herkules, Jowisz, Junona i alegoria Rozwagi, interpretowana przez niektórych jako Meduza. Trzy pierwsze rzeźby powstały w latach 30. XVIII wieku jako wystrój grotty parkowej, zaś czwarta w latach 60. XVIII wieku, gdy wszystkie cztery przeniesiono na portal elewacji ogrodowej przebudowywanego wówczas pałacu.

- Rzeźby od lat wykorzystywane są w przekazie promującym nasze miasto Iławę i okolice. Ruiny pałacu w Kamieńcu leżą wprawdzie bliżej Susza niż

Ławy, ale przez związek tego miejsca z legendą napoleońską, pobyt cesarza Francuzów w 1807 roku oraz ówczesny epizod jego romansu z Marią Walewską, czynią z alegorycznych figur nośny potencjał promocyjny miasta - mówi burmistrz Dawid Kopaczewski. - Rzeźby tak mocno wrosły w przestrzeń Ławy, że wszystkim wydaje się, iż są czymś wiecznym, niezmiennym i niezniszczalnym. Okazuje się jednak, że tak nie jest. Ich stan jest zły, postanowiliśmy mocniej się o nie zatroszczyć. To może być ostatni moment, zanim całkowicie zniszczą - dodaje Kopaczewski.

We współpracy Wydziału Utrzymania Mienia Komunalnego z Pełnomocnikiem Burmistrza ds. Przestrzeni Publicznej podjęte zostały działania mające na celu uratowanie rzeźb przed całkowitą destrukcją.

- Na początek potrzebna była fachowa ocena stanu ich zachowania. Przeprowadzono kwerendę archiwalną oraz przeanalizowano dostępną dokumentację związaną z przeniesieniem figur z Kamieńca do Ławy, a także z przeprowadzonymi dotychczas pracami konserwatorskimi - komentuje dr Wiesław Skrobot, Pełnomocnik Burmistrza ds. Przestrzeni Publicznej.

W efekcie okazało się, że w latach 70., 80. i 90. XX wieku figury poddawane były różnym zabiegom konserwatorskim, ale niewystarczającym, a dokumentacja prac jest niepełna.

- Do fachowej oceny stanu rzeźb zaprosiliśmy Marię Rudy, konserwatora dzieł sztuki i znawczynię rzeźby barokowej, ekspertkę Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków i Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Pani konserwator oceniła stan rzeźb jako katastrofalny, wymagający natychmiastowych

działań ratowniczych - mówi Skrobot.

Zgodnie ze wskazaniem fachowca rzeźby powinny zostać przeniesione w inne miejsce. Ich obecna lokalizacja naraża je bowiem na szkodliwe działanie spalin i drgań wywoływanych przez intensywny ruch samochodowy.

- Wskazania z przeprowadzonych prac nad rzeźbami już w latach 80. i 90. wyraźnie mówiły o konieczności przeniesienia rzeźb. Być może, gdyby wówczas zastosowano się do tych wskazań, rzeźby z Kamieńca nie byłyby dzisiaj w tak tragicznym stanie. Decyzja o przeniesieniu rzeźb jeszcze nie zapadła, ale są one dla miasta bardzo cenne i zapewniam, że zrobimy wszystko, co w naszej mocy, aby je uratować - komentuje burmistrz.

Czas zaopiekować się ławskimi rzeźbami przy ul. Niepodległości.

Publikacja Urzędu Miasta w Ławie.

Zdjęcia: UM Ława.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/62794-czas-zaopiekowac-sie-ilawskimi-rzezbami-przy-ul-niepodleglosci>